

## Opinia

o projekcie Rozporządzenia Ministra nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie trybu podejmowania decyzji o zwiększeniu ogólnej liczby studentów stacjonarnych w uczelniach publicznej powyżej 2% ogólnej liczby studentów studiów stacjonarnych studiujących w poprzednim roku akademickim.

Opinia jest negatywna, gdyż w sposób brutalnie skuteczny służy „ochronie i utrzymaniu się na rynku edukacyjnym uczelni niepublicznych wobec niżu demograficznego” (cytat z uzasadnienia powołanego projektu).

1. Rozporządzenie ma realizować zapis nowej ustawy Prawo szkolnictwie wyższym (Ustawa) w art. 8. W odniesieniu do zapisu Ustawy art. 8.1 p. 4, należy uznać, że zapis w §1.3 Rozporządzenia jest sprzeczny z Ustawą.

Propozycja: należałoby jasno określić, że zwiększenie liczby studentów ma odniesienie do stanu na dzień 30 listopada w roku akademickim, **w którym składa się wniosek** (jak w § 3 ust 4 Rozporządzenia)

2. Zapisy § 2 w niedopuszczalny sposób rozszerzają zapisy Ustawy art.8.4 p. 1) do 3). - ustawowe zapisy wydają się wystarczające.

Propozycja: Należałoby skreślić cały § 2. (pozostawiając podanie koniecznych a oczywistych informacji np. jakie jest planowane zwiększenie liczby studentów).

## Uzasadnienie

Ad 1. Ustawa za podstawę do obliczania 2% uznaje ogólną liczbę studentów stacjonarnych w poprzednim roku akademickim. Jest jasne, że zwiększona liczba studentów powyżej 2% w roku akademickim np. 2011/12 ma mieć odniesienia do liczby studentów w roku poprzednim a więc 2010/11. Rozporządzenie w sposób nieuprawniony przesunęło to odniesienie do stanu z roku 2009/10.

2. Zapisy § 2 Rozporządzenia oddają pełną i suwerenną władzę ministrowi (stanowisko polityczne) co do możliwości uruchomienia nowych kierunków studiów na uczelniach naruszając autonomię uczelni i zasadę ich niezależności od czynników politycznych.

Zapisy Ustawy w art.8.4 p. 1) do 3), powtórzone w § 3 Rozporządzenia, są wystarczające dla sprawowania ogólnej kontroli przez czynniki ministerialne nad decyzjami uczelni. To senaty swą suwerenną decyzją powinny określać np. czy będą spełnione np. wymogi, co do minimum kadrowego, bazy materialnej i jakie uczelnia zamierza przeprowadzić zmiany w strukturze kształcenia.

Rozporządzenie poprzez wymogi, jakie wnioskowi stawia praktycznie całkowicie pozbawia uczelnie samodzielności rozszerzenia własnej oferty edukacyjnej poprzez dostosowanie jej do potrzeb i zapotrzebowania edukacyjnego, jakie ona właśnie rozpoznaje. Jest to złamanie zapewnień Ministra, która w czasie dyskusji nad zmianami prawa o szkolnictwie wyższym, jako jeden z istotnych ruchów w kierunku pozytywnych skutków reformy podawała, że uczelnie będą mogły same uruchamiać nowe kierunki studiów. W świetle Rozporządzenia nowe kierunki uruchamia jedynie minister kierując się nie tyle racjami merytorycznymi (np. uruchomienie potrzebnego nauce czy gospodarce nowego kierunku) ale: jak w uzasadnieniu Rozporządzenia czyli „*wskaźnik określający proporcje liczby studentów studiów bezpłatnych i płatnych w skali kraju*”

Co więcej, ten stały wskaźnik ma „*służyć to ma ochronie i utrzymaniu się na rynku edukacyjnym uczelni niepublicznych wobec niżu demograficznego*”.

Należy podkreślić, że uczelnie niepubliczne nie mają żadnych ograniczeń, co do możliwości zwiększania liczby studentów, niezależnie od tego jaka jest jakość u nich kształcenia, baza materialna, zamiary restrukturyzacji itp. Należy więc postawić zarzut naruszenia zasady

demokracji: w tym przypadku zarzut nierównego traktowania sfery publicznych niepublicznych studiów.